

## Symboliczna potęga Rosji w XXI wieku

Alicja Curanović

*Uniwersytet Warszawski*

Symboliczna potęga, według Pierre'a Bourdieu, jest zdolnością do przedstawiania innym własnych kryteriów legitymizacji i systemów znaczeń jako obiektywnych oraz uniwersalnych. Symboliczna potęga i niezbędny dla jej utrzymania kapitał symboliczny są filarami ładu hegemonicznego. Ewolucję polityki Rosji wobec Zachodu po rozpadzie ZSRR, zwłaszcza obserwowany w ostatnich latach tzw. zwrot konserwatywny, można interpretować jako poszukiwanie najskuteczniejszej strategii uzyskania statusu mocarstwa – równoprawnego partnera Zachodu. Świadoma swojej słabości materialnej (ekonomicznej, wojskowej, demograficznej) Rosja próbuje podważyć autorytet moralny Zachodu, by w ten sposób zapewnić sobie uznanie na arenie międzynarodowej. Intensyfikacja rywalizacji w sferze symboli wymaga wzmocnienia kapitału symbolicznego, co w przypadku poradzieckiej Rosji dokonuje się przy współpracy Kremla z Moskiewskim Patriarchatem.

*Słowa kluczowe:* polityka zagraniczna Rosji, potęga symboliczna, status, Rosyjska Cerkiew Prawosławna, zwrot konserwatywny.

Zaangażowanie Rosji (w różnym charakterze) w konflikty ukraiński i syryjski sprawia, że Zachód po raz pierwszy od rozpadu ZSRR tak bardzo postrzega Rosję jako problem sam w sobie, ale również jako partnera koniecznego do rozwiązania kluczowych dla wspólnego bezpieczeństwa problemów. Choć aktywność militarna Rosji skłania obserwatorów do interpretacji eskalacji napięcia w relacjach Moskwa–Zachód w kontekście geopolityki, niniejszy tekst jest zachętą do uwzględnienia także symbolicznego wymiaru rywalizacji, której stawką jest uznanie. Do analizy współczesnej rosyjskiej strategii osiągnięcia upragnionego statusu została zastosowana koncepcja potęgi symbolicznej Pierre'a Bourdieu, która umożliwia pogłębioną interpretację działań podejmowanych przez Rosję w przestrzeni poradzieckiej (na przykładzie koncepcji *ruskiego miru*), Arktyce czy na Bliskim Wschodzie. Również tzw. zwrot konserwatywny może być interpretowany jako przejaw zmiany strategii osiągnięcia statusu.

## Symboliczna potęga i status w badaniu aktywności międzynarodowej państw

Twórcą pojęcia „symboliczna potęga” jest francuski socjolog Pierre Bourdieu. Choć sam Bourdieu zajmował się sprawami z zakresu polityki krajowej, to podkreślał konieczność badania polityki jako jednego pola, bez rozróżniania sfery krajowej i zagranicznej<sup>1</sup>.

Bourdieu uważał, że strukturę społeczną cechuje przede wszystkim logika dominacji i podporządkowania, a kluczową zasadą porządkującą społeczeństwo jest podział na dominujących i zdominowanych (podporządkowanych). Dynamikę społeczną dyktuje nieustanna rywalizacja o władzę (potęgę), która toczy się na różnych polach (*field*). Przy czym jednostka może w każdym z pól zajmować odmienną pozycję – raz podporządkowaną, raz dominującą. W rywalizacji o władzę wykorzystywane są różne zasoby nazywane przez Bourdieu kapitałami (*capital*). W zależności od pola, na którym toczy się rywalizacja, w zmaganiach użyty może być kapitał społeczny (np. znajomości), ekonomiczny (np. własność) lub kulturowy (np. wykształcenie)<sup>2</sup>. Dyspozycje do bardziej lub mniej skutecznego uczestnictwa w rywalizacji związane są z *habitusem* jednostki. *Habitus*, system trwałych dyspozycji, powstaje w wyniku historycznej (wielopokoleniowej) kumulacji doświadczenia, które tworzy matrycę percepcji, ocen i zachowań jednostki<sup>3</sup>. Co ważne, *habitus* to dyspozycje funkcjonujące poza refleksją i intencją jednostki. Oddziaływanie na jednostki poza ich świadomością wiąże się z kolei z pojęciem potęgi symbolicznej. Dla Bourdieu potęga symboliczna to zdolność do tworzenia i narzucenia jako powszechnie uznawanych znaczeń, sensów, systemów klasyfikacji i symboli, kryteriów ocen. Jest to zatem zdolność do kształtowania percepcji społecznej rzeczywistości. To siła, która kształtuje tożsamości społeczne. Koncepcję symbolicznej potęgi uzupełniają pojęcia symbolicznego kapitału i symbolicznej przemocy<sup>4</sup>.

Symboliczna przemoc jest efektem oddziaływania potęgi symbolicznej. Pod wpływem powszechnie uznanych systemów znaczeń i ocen porządkowani przyjmują swoją pozycję jako naturalny stan rzeczy. Podporządkowani są więc obiektem przemocy stosowanej przez zbiorowości dominujące. Przemoc ta ma jak najbardziej realny wymiar, a jej symboliczność wiąże się przede wszystkim z zakamuflowanym oddziaływaniem

<sup>1</sup> O korzyściach płynących z wykorzystania koncepcji socjologa w nauce o stosunkach międzynarodowych skutecznie przekonują tacy badacze, jak David Swartz czy Rebecca Adler-Nissen. Zob. D.L. Swartz, *Symbolic Power Politics and Intellectuals. The Political Sociology of Pierre Bourdieu*, University of Chicago Press, Chicago–London 2013; idem, *Culture and Power. The Sociology of Pierre Bourdieu*, Chicago University Press, Chicago 1997; R. Adler-Nissen, *Bourdieu in International Relations. Rethinking Key Concepts in IR*, New York–London, Routledge 2013.

<sup>2</sup> Zob. P. Bourdieu, *Social Space and Symbolic Power*, wykłady na University of California, San Diego, marzec 1968.

<sup>3</sup> R. Adler-Nissen, op. cit., s. 29–32.

<sup>4</sup> P. Bourdieu, *Language and Symbolic Power*, Polity Press, Cambridge 1991, s. 163–170.

dokonującym się poza świadomością podporządkowanych. Symboliczny kapitał stanowią zasoby niezbędne do realizacji potęgi symbolicznej, a zatem są to wszystkie te zasoby, które wzmacniają wiarygodność danego podmiotu, np. autorytet (historycznie skumulowany), uznanie, prestiż, stopień zaufania społecznego<sup>5</sup>.

Z przytoczonych powyżej pojęć wynika, że kluczowym aspektem potęgi symbolicznej jest legitymizacja, a co za tym idzie zdolność do kształtowania tego, w jaki sposób inni odbierają konkretne działania<sup>6</sup>. Innymi słowy, symboliczna potęga przejawia się w oddziaływaniu jednostki (zbiorowości) na recepcję własnej wizji świata w ten sposób, by inni odbierali ją jako uniwersalną, logiczną, obiektywną<sup>7</sup>. Symboliczna potęga w ujęciu Bourdieu nawiązuje do koncepcji hegemonii kulturowej Antonia Gramsciego<sup>8</sup>.

W ocenie francuskiego socjologa symboliczna potęga jest najważniejszym rodzajem potęgi, a kapitał symboliczny jest metakapitałem, bo w każdym polu każdy rodzaj kapitału nabiera cech symbolicznych, o ile jest on postrzegany przez pozostałych uczestników rywalizacji jako uprawniony, uzasadniony itd. W wyniku historycznych procesów nowoczesne państwo jest najważniejszym posiadaczem metakapitału ze względu na swoją zdolność organizacji (np. dzięki instrumentom prawnym, finansowym) różnych pól. W przeszłości rozproszona potęga symboliczna została zmonopolizowana (zbiurokratyzowana) przez państwo, które strzeże swojej wyłączności na stosowanie przemocy symbolicznej<sup>9</sup>. Państwo dzierży jednocześnie potęgę symboliczną, jest areną rywalizacji o władzę oraz instrumentem symbolicznej potęgi i przemocy w rękach grupy dominującej<sup>10</sup>.

Wśród różnych typów pól Bourdieu wyróżnia także pole polityczne, które jest miejscem starć o kontrolę nad państwem i pozycję w strukturach państwa. W tym polu również toczy się walka o wizję świata, którą powinno państwo promować. Kapitał polityczny, czyli zasoby pozwalające zmobilizować i pozyskać wsparcie społeczne dla danej wizji, jest, w ujęciu Bourdieu, formą kapitału symbolicznego. Zasadnicza różnica między potęgą symboliczną i polityczną polega na tym, że rywalizacja w polu politycznym jest jawna – w każdej kampanii partii otwarcie deklarują swój cel, tj. zarządzanie państwem zgodnie ze swoim programem<sup>11</sup>. Natomiast cechą charakterystyczną potęgi symbolicznej jest zakamuflowany charakter jej oddziaływania na

---

<sup>5</sup> Zob. M.C. Williams, *Culture and Security. Symbolic Power and Politics of International Security*, Routledge, London–New York 2007.

<sup>6</sup> P. Bourdieu, *Social Space and Symbolic Power*, op. cit., s. 21.

<sup>7</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, S. Farage, *Rethinking the state: Genesis and structure of the bureaucratic field*, „Sociological Theory” 1994, t. 12, nr 1, s. 1–18.

<sup>8</sup> Zob. A. Gramsci, *Prison Notebooks*, Columbia University Press, New York 2011; W.L. Adamson, *Hegemony and Revolution: Antonio Gramsci's Political and Cultural Theory*, Echo Point Books & Media, Brattleboro 2014.

<sup>9</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, S. Farage, op. cit.

<sup>10</sup> R. Adler-Nissen, op. cit., s. 36, 45.

<sup>11</sup> D.L. Swartz, *Symbolic Power Politics...*, s. 131–137.

jednostki i zbiorowości. Legitymizacja będąca konsekwencją przemocy symbolicznej ma charakter dyskretny i nie powinna (nie może) być, w myśl założeń Bourdieu, obiektem instrumentalizacji.

Koncepcje Pierra Bourdieu można odnieść także do środowiska międzynarodowego. Zbiorowości, jakimi są państwa, tworzą rzeczywistość społeczną i są jednocześnie obiektem oddziaływania tej rzeczywistości (struktury). Mimo formalnej zasady suwerennej równości państwa funkcjonują w szierarchizowanym porządku. Państwa wieńczące hierarchię, tj. mocarstwa, utrwalają i reprodukują korzystny dla nich porządek m.in. poprzez podtrzymywanie własnej hegemonii kulturowej. Dzięki zmonopolizowaniu potęgi symbolicznej państwa te narzucają krajom zajmującym pozycje niższe w międzynarodowej hierarchii system pojęć, ocen, symboli, sposób postrzegania i rozumienia rzeczywistości. Przykładem takiego działania jest upowszechnienie się na skutek dominacji Zachodu po drugiej wojnie światowej myślenia o relacjach między państwami w kategoriach demokracji i praw człowieka. Jak wykazały badania Vincenta Pouliot, nawet państwa o niedemokratycznych ustrojach odwołują się obecnie do demokracji w celu legitymizacji własnych działań lub, co jeszcze bardziej znaczące, oceniają działania organizacji międzynarodowych przez pryzmat udemokratycznienia ich mechanizmów instytucjonalnych<sup>12</sup>.

Państwa rywalizują ze sobą w sferze symboli o możliwość narzucenia własnego systemu znaczeń, norm, ocen itd. Zmonopolizowanie lub przynajmniej skuteczne kontrolowanie symbolicznej potęgi daje państwu zdolność do ustalenia korzystnych dla niego kryteriów legitymizacji. Dzięki temu państwo może przedstawiać swoją wizję, normy, wartości jako prawomocne, obiektywne, uniwersalne itd. To z kolei znacznie obniża koszty utrzymania dominacji przez to państwo i sprzyja utrwaleniu korzystnego dla niego porządku.

By skutecznie rywalizować w sferze symboli, państwo potrzebuje kapitału symbolicznego. Nawiązując do kapitału symbolicznego w kontekście polityki zagranicznej, należy przywołać dwa inne pojęcia odnoszące się do strategii kreowania atrakcyjności państwa, czyli *soft power* i ideologię. Bourdieu oba zaliczyłby do zjawisk przynależnych polu politycznemu, ponieważ są one komponentem przemyślanej polityki państwa, instrumentem w walce o dominację na arenie międzynarodowej. Jednocześnie nie można nie zauważyć, że trudno jednoznacznie rozgraniczyć *soft power* i potęgę symboliczną. Po pierwsze, dlatego, że w obu przypadkach państwo operuje w sferze symboli i korzysta z kapitału symbolicznego. Po drugie, kluczowym aspektem pozostaje legitymizacja. Zbieżność w tym punkcie miękkiej i symbolicznej potęgi dobrze oddaje interpretacja *soft power* Javiera Noyi. Hiszpański politolog podkreśla, że *soft power* nie powinna być traktowana jako odrębny typ potęgi, lecz każdy zasób, łącznie

---

<sup>12</sup> V. Pouliot, *Setting status in stone: The Negotiation of status institutional privileges*, w: T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth (red.), *Status in World Politics*, Cambridge University Press, New York 2014, s. 193–208.

z potęgą wojskową, którego użycie w danej sytuacji jest postrzegane przez pozostałych uczestników jako uzasadnione i sprawiedliwe<sup>13</sup>.

Wskazane przez Bourdieu komponenty symbolicznego kapitału, takie jak prestiż, autorytet czy uznanie, w kontekście stosunków międzynarodowych łączą się z zagadnieniem statusu. Stratyfikacja charakteryzuje każdą rzeczywistość społeczną, a więc, jak zauważył Johan Galtung, także rzeczywistość międzynarodową<sup>14</sup>. Ronald Dore podkreślał, że formalna równość nie może przesłonić istniejącej „hierarchii prestiżu” wśród narodów/państw<sup>15</sup>. Zgodnie z definicją zaproponowaną przez amerykańskiego politologa Thazha V. Paula, „status to zbiorowe wyobrażenie o pozycji danego państwa w rankingu ustalonym zgodnie z konkretnym kryterium”<sup>16</sup>, np. majątek, potencjał wojskowy, demografia, atrakcyjność kulturowa. Najprościej rzecz ujmując, status to pozycja państwa w danej hierarchii. Zwieńczeniem hierarchii międzynarodowej jest pozycja mocarstwa. Przynależność do tego „klubu” jest wyznacznikiem statusu, ale też należy pamiętać, że wśród samych mocarstw – członków tego ekskluzywnego klubu panuje wewnętrzna hierarchia i mocarstwo mocarstwu nie zawsze jest równe. Status stanowi źródło autorytetu i przydaje aury legitymizacji działaniom państwa.

Status państwa jest pochodną przesłanek obiektywnych i subiektywnych. Pierwszy typ to przede wszystkim materialne parametry potęgi danego kraju takiej, jak potencjał wojskowy, ekonomiczny, demograficzny. Przesłanki subiektywne odnoszą się do sfery percepcji. Dla statusu istotna jest zarówno autopercepcja danego państwa, jego aspiracje względem statusu (*self-attribution*), jak i to, jaką pozycją w hierarchii są gotowi mu przyznać pozostali uczestnicy stosunków międzynarodowych (*recognition*). Pożądaną i najbardziej komfortową dla państwa jest stan spójności wszystkich trzech przesłanek. Sytuacja, w której potencjał materialny państwa zapewnia mu uznanie ze strony innych państw zgodne z jego własnymi oczekiwaniami. Nawiązując do badań Jennifer Mitzen, można stwierdzić, że to daje państwu poczucie bezpieczeństwa ontologicznego i wpływa stabilizująco na porządek międzynarodowy<sup>17</sup>. Skutki odwrotne wywołuje natomiast niespójność statusowa (*status inconsistency*). William Wohlforth wyróżnił dwa typy państw doświadczających tego dysonansu: przewartościowane (*overachiever*) i niedowartościowane (*underachiever*)<sup>18</sup>. *Overachiever* to kraj, któremu z różnych względów inni uczestnicy stosunków międzynarodowych są gotowi przyznać wyższe miejsce w hierarchii niż wynikałoby to z materialnego potencjału danego kraju. Z kolei

<sup>13</sup> J. Noya, *The symbolic power of nations*, „Place Branding” 2006, t. 2, nr 1, s. 53.

<sup>14</sup> J. Galtung, *A structural theory of aggression*, „Journal of Peace Research” 1964, t. 1, nr 2, s. 95.

<sup>15</sup> R.P. Dore, *The prestige factor in international affairs*, „International Affairs” 1975, t. 51, nr 2, s. 190.

<sup>16</sup> T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth (red.), op. cit., s. 7.

<sup>17</sup> Koncepcja bezpieczeństwa ontologicznego implikuje, że państwa, tak jak ludzie, potrzebują spójnych koncepcji własnego „ja”, które są generowane i reprodukowane m.in. za pomocą polityki zagranicznej. Zob. Jennifer Mitzen, *Ontological security in world politics: State identity and the security dilemma*, „European Journal of International Relations” 2006, t. 12, nr 3, s. 341–370.

<sup>18</sup> W. Wohlforth, *Unipolarity, status competition, and great power war*, „World Politics” 2009, t. 61, nr 1, s. 28–57.

*underachiever* to państwo, które „społeczność międzynarodowa” plasuje w rankingu poniżej możliwości operacyjnych i aspiracji tego państwa.

### Aspiracje statusowe jako motyw przewodni polityki zagranicznej Rosji

Przypadek rosyjski od lat wzbudza zainteresowanie badaczy statusu. Rosja jest państwem o jasno sprecyzowanym wyobrażeniu o własnej pozycji w międzynarodowej hierarchii. Jej ontologiczne bezpieczeństwo jest warunkowane utrzymaniem pozycji mocarstwa i to, co ważne, mocarstwa traktowanego po partnersku przez potęgi dominujące, czyli Zachód. Pojęcie Zachodu w tradycji rosyjskiej historycznie odnosiło się do Europy, która w procesie formowania tożsamości Rosji odegrała rolę głównego punktu odniesienia, tzw. istotnego Obcego (*significant Other*)<sup>19</sup>. Klasyczna historiografia ma tendencję do koncentrowania się na konfliktach w relacjach Rosja–Zachód. Tymczasem Iver Neumann i Vincent Pouliot doszli w swoich badaniach do wniosku, że to status był jedną z kluczowych przesłanek polityki Rosji wobec Europy, a zasadnicza rywalizacja toczyła się w sferze symboli<sup>20</sup>. Celem polityki rosyjskiej było uznanie (*recognition*) ze strony dominujących potęg statusu Rosji jako równego im partnera. Konsekwentne traktowanie przez Zachód imperium rosyjskiego, a potem radzieckiego<sup>21</sup>, jako mocarstwa „drugiej kategorii” nazaczyło politykę Rosji niespójnością statusową.

*Status inconsistency* cechuje także politykę Federacji Rosyjskiej. Jednym z priorytetów Kremla po rozpadzie ZSRR było utrzymanie statusu mocarstwa mimo wyraźnej degradacji materialnej bazy dominacji (m.in. utrata terytorium, głęboki kryzys ekonomiczny, spadek potencjału militarnego i demograficznego). Państwa zachodnie nie kwestionowały formalnych atrybutów mocarstwowości Rosji, jak np. stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Zachód uznawał Rosję za *overachiever*, tj. za państwo, które ma status zawyżony w stosunku do jego realnego potencjału. Z perspektywy Kremla Rosja mimo swoich wysiłków pozostała *underachiever*. Fińska politolożka Hanna Smith zaproponowała nawet wprowadzenie odrębnej kategorii niespójności statusowej dla Rosji – państwa, które samo siebie postrzega jako potężne mocarstwo,

<sup>19</sup> V. Morozov, *Russia's Postcolonial Identity: A Subaltern Empire in a Eurocentric World*, Palgrave Macmillan, London 2015; В. Морозов, *Россия и Другие: идентичность и границы политического сообщества*, Новое литературное обозрение, Москва 2009; I. Neumann, *Uses of the Other. The East in European Identity Formation*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1998; idem, *Russia and The Idea of Europe: A Study in Identity and International Relations*, Routledge, London–New York 1996.

<sup>20</sup> I. Neumann, V. Pouliot, *Untimely Russia: hysteresis in Russian-Western relations over the past millennium*, „Security Studies” 2011, t. 20, nr 1, s. 105–137; I. Neumann, *Russia as a great power, 1815–1917*, „Journal of International Relations and Development” 2008, t. 11, s. 128–151; idem, *Entry into international society reconceptualised: the case of Russia*, „Review of International Studies” 2011, t. 37, s. 463–484. Zob. A.P. Tysgankov, *Russia and the West from Alexander to Putin. Honor in International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2014.

<sup>21</sup> M.R. Freire, *USSR/Russian Federation's major power status inconsistencies*, w: T.J. Volgy, R. Corbetta, K.A. Grant, R.G. Baird (red.), *Major Powers and the Quest for Status in International Politics: Global and Regional Perspectives*, Palgrave Macmillan, New York 2011, s. 55–76.

choć pod względem potencjału materialnego odstaje od najmocniejszych i dlatego cieszy się statusem mocarstwa na arenie międzynarodowej jedynie w ograniczonym zakresie<sup>22</sup>.

Uwzględniając znaczenie statusu w polityce zagranicznej Rosji, można interpretować ewolucję relacji Moskwa–Zachód po 1991 r. w świetle teorii tożsamości społecznej (Social Identity Theory, SIT). Państwa pragnące uzyskać uznanie (*recognition*) w oczach dominujących potęg mają do wyboru trzy strategie: po pierwsze, naśladowanie najsilniejszych (*emulation / social mobility*); po drugie, znalezienie dla swojej aktywności międzynarodowej niszy (specjalizacji), która z różnych względów nie leży w centrum zainteresowań innych mocarstw (*social creativity*); po trzecie, otwarte podważenie istniejącej hierarchii (*social competition*)<sup>23</sup>.

Polityka naśladowania Zachodu na początku lat 90. XX w. nie przyniosła Moskwie poczucia partnerskich relacji z Zachodem. Wydarzenia takie jak wojna w byłej Jugosławii czy bombardowanie Serbii umacniały rosyjskie elity w przekonaniu, że ich gotowość do współpracy była odbierana na Zachodzie jako oznaka słabości państwa rosyjskiego. Punktem zwrotnym okazały się „kolorowe” rewolucje w byłych republikach radzieckich, które, w przekonaniu Rosji, były zamachem Zachodu na kluczowy atrybut jej mocarstwowości – własną strefę wpływów. W latach 2004–2005 coraz wyraźniejsza stawała się w przypadku Rosji zmiana strategii osiągnięcia upragnionego statusu – nie próbowała już naśladować Zachodu (*emulation*), ale dążyła do osiągnięcia upragnionego statusu poprzez podkreślanie własnej odmienności (*creativity*).

„Kolorowe rewolucje” zwróciły uwagę Kremla na znaczenie miękkich aspektów potęgi dla bezpieczeństwa i możliwości operacyjnych państwa. Druga kadencja prezydencka Władimira Putina przyniosła rozwój instrumentarium rosyjskiej *soft power*<sup>24</sup>. W tym okresie powstał m.in. Klub Władajski (2004), telewizja informacyjna Russia Today (2005) czy Fundacja Ruski Mir (2007). Polityka umacniania zdolności Rosji do oddziaływania na percepcję „społeczności międzynarodowej” znalazła uzasadnienie w priorytetowym potraktowaniu przez Kreml rywalizacji w sferze normatywnej. Po ponad dekadzie podkreślania przez rosyjską dyplomację rezygnacji z ideologii i kierowania się wyłącznie pragmatyzmem<sup>25</sup> władze rosyjskie ponownie zaczęły odwoływać się do wartości.

Ta nowa interpretacja dynamiki stosunków międzynarodowych znalazła odzwierciedlenie w kolejnych koncepcjach polityki zagranicznej. Już w dokumencie z 2008 r.

<sup>22</sup> H. Smith, *Russia as a great power: Status inconsistency and the two Chechen Wars*, „Communist and Post-Communist Studies” 2014, t. 30, s. 5.

<sup>23</sup> Zob. D.W. Larson, A. Shevchenko, *Status seekers Chinese and Russian responses to U.S. primacy*, „International Security” 2010, t. 34, nr 4, s. 63–95; T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth (red.), op. cit., s. 35–42.

<sup>24</sup> Zob. J.L. Wilson, *Soft power: A comparison of discourse and practise in Russia and China*, „Europe-Asia Studies” 2015, t. 67, nr 8, s. 1171–1202.

<sup>25</sup> A.P. Tsygankov, *Vladimir Putin's vision of Russia as a normal great power*, „Post-Soviet Affairs” 2005, t. 21, nr 2, s. 132–158.

czynnik cywilizacyjny pojawił się na poziomie diagnozy zmian zachodzących w środowisku międzynarodowym. Okres przejściowy między starym, tj. zimnowojennym, a nowym łaodem światowym, zdaniem rosyjskich strategów, wyróżnia to, że po raz pierwszy w historii rywalizacja mocarstw nabrała charakteru cywilizacyjnego i jest umacniana w wyniku upowszechnienia poglądu o nieuchronnym starciu między odmiennymi systemami wartości. Autorzy koncepcji stwierdzają, że procesy globalne przyczyniają się do erozji tożsamości kulturowych zdecydowanej większości państw oraz narodów. Słabnięcie pozycji Zachodu jako niekwestowanego hegemonu pobudza go do podejmowania działań jednostronnych, mających na celu uratowanie jego przewagi, m.in. poprzez „ciągłe polityczne i psychologiczne hamowanie rozwoju Rosji”<sup>26</sup>.

Po nieudanych próbach osiągnięcia upragnionego statusu poprzez naśladownictwo bloku euroatlantyckiego elity rosyjskie doszły do wniosku, że nie osiągną zamierzonego celu w realiach hegemonii kulturowej Zachodu. By wyłaniający się porządek pozimnowojenny okazał się dla Rosji korzystny, ta musi uzyskać zdolność do tworzenia i promowania (narzucania) własnych systemów klasyfikacji, sensów, symboli. Co ważne, działania Rosji w tej sferze, by były skuteczne, muszą być odbierane przez „społeczność międzynarodową” jako prawomocne, uzasadnione, zobiektywizowane.

Widoczne po 2004 r. nowe tendencje w rosyjskiej konceptualizacji polityki zagranicznej są często analizowane jako przejaw rozwijania przez Kreml *soft power*. Odwołując się do koncepcji potęgi symbolicznej Bourdieu, chcę zaproponować odmienną interpretację działań Rosji. Przy uwzględnieniu priorytetowego potraktowania przez Kreml rywalizacji normatywnej, uważam, że zmiany, które zaszły w polityce zagranicznej Rosji, to nie tyle doraźne działania *soft power*, co działanie noszące znamiona budowy kapitału symbolicznego. Celem tych działań jest nie tylko podniesienie atrakcyjności Rosji czy poprawa jej wizerunku, lecz także podważanie hegemonicznego porządku stworzonego przez Zachód, w którym Rosja jest skazana na pozycję „gorszego” mocarstwa. Zwycięstwo w sferze symboli wymaga kapitału symbolicznego, dlatego też Rosja stara się obudować swój autorytet mocarstwa-cywilizacji nadszarpnięty przez rozpad ZSRR. Moskwa próbuje to osiągnąć przede wszystkim przez umiejętne, selektywne odwoływanie się zarówno do tradycji Imperium Rosyjskiego, jak i ZSRR, co w zamierzeniu ma legitymizować ciągłość historyczną nowej Rosji i podkreślać jej zakumulowany historycznie autorytet.

W rozumieniu Bourdieu polityka państwa mająca na celu zbudowanie kapitału symbolicznego należy do pola politycznego. Pamiętając jednak o tym, że dla francuskiego socjologa potęga polityczna była subsferą potęgi symbolicznej<sup>27</sup>, można przyjąć, że obecne działania Rosji, nawet jeżeli polityczne, są stylizowane na kapitał symboliczny. Rosja kwestionuje autorytet moralny Zachodu i przesuwa rywalizację do

<sup>26</sup> *The Foreign Policy Concept of the Russian Federation* (15.07.2008), <http://archive.kremlin.ru/eng/text/docs/2008/07/204750.shtml> (data dostępu: 2.12.2015).

<sup>27</sup> D.L. Swartz, *Symbolic Power Politics...*, s. 137.



sfery normatywnej. Stawką jest stworzenie nowego, korzystnego dla Rosji porządku normatywnego, który przez innych uczestników stosunków międzynarodowych byłby postrzegany jako prawowity. Wybór takiej strategii (*social creativity*) ma konsekwencje także dla krajowej polityki Kremla. Dla odbudowy rosyjskiego kapitału symbolicznego niezbędna jest instytucja symbolizująca ciągłość historyczną, która może uwiarygodnić historyczny autorytet Rosji. Rosyjska Cerkiew Prawosławna (RCP), jak każda instytucja wyznaniowa związana z systemem symbolicznym (religią), jest jedną z nielicznych instytucji w Rosji, która może taką funkcję pełnić.

### Rola RCP w kształtowaniu kapitału symbolicznego Rosji

Rosyjska Cerkiew Prawosławna nie tylko może, ale także chce wesprzeć działania Kremla zmierzające do zakwestionowania normatywnej hegemonii Zachodu. Ważną rolę w umacnianiu dwustronnej współpracy państwo–Kościoł odgrywa zbieżność aspiracji obu stron odnośnie do statusu Rosji na arenie międzynarodowej. Zarówno Kreml, jak i Cerkiew są zgodne co do tego, że Rosja jest i musi pozostać mocarstwem. Jak ujął to patriarcha Kiriłł, Rosja może rozwijać się „normalnie” tylko jako potęga światowa<sup>28</sup>. Innym przykładem takiego myślenia jest pozytywny stosunek wielu hierarchów do potencjału nuklearnego, który jest uznawany za istotną gwarancję obecnego statusu Rosji<sup>29</sup>. Konsekwencją przywiązania do mocarstwowości jest także charakterystyczne dla prawosławnych hierarchów myślenie o rzeczywistości międzynarodowej, o Rosji (a nawet o działalności RCP) w kategoriach geopolityki i suwerenności duchowej (humanitarnej / cywilizacyjnej / kulturowej). W przekonaniu przedstawicieli RCP tzw. suwerenność duchowa (ros. *духовный суверенитет*) stanowi nieodłączny atrybut prawdziwego mocarstwa. Ściśle związany z RCP Światowy Sobór Narodu Rosyjskiego (Всемирный русский народный собор)<sup>30</sup> zdefiniował w 2012 r. suwerenność humanitarną jako „zbiór kulturowych, religijnych, światopoglądowych oraz społeczno-psychologicznych czynników, które pozwalają narodowi i państwu umacniać swoją tożsamość, minimalizować społeczno-psychologiczną oraz kulturową zależność od zewnętrznych ośrodków wpływu; to czynniki, które pozwalają chronić tożsamość przed szkodliwym ideologicznym oddziaływaniem, a także zachować historyczną pamięć, być wiernym własnym ideałom, wartościom i świętościom. Humanitarna suwerenność Rosji to niezależność, potencjał obrony przed miękką

<sup>28</sup> Слово Святейшего Патриарха Кирилла при посещении Комсомольского-на-Амуре авиационного завода им. Ю.А. Гагарина, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3748114.html> (data dostępu: 17.09.2014).

<sup>29</sup> В Северодвинске освящен ракетоносец «Екатеринбург», <http://eparchia.patriarchia.ru/db/text/3884608.html> (data dostępu: 20.12.2014).

<sup>30</sup> Organizacja świecka założona z inicjatywy Aleksija II w 1993 r. Funkcjonuje w ścisłej współpracy z RCP (patriarcha jest przewodniczącym Soboru) jako platforma obywatelska reprezentująca interesy etnicznych Rosjan. Co roku organizowany jest kongres Rosjan z udziałem przedstawicieli Cerkwi i instytucji państwowych. Od 2005 r. Światowy Sobór Narodu Rosyjskiego ma status konsultatywnej przy ECOSOC ONZ. <http://www.vrms.ru/>.

siłą będącą w XXI w. głównym instrumentem obecnej ekspansji, której celem jest globalna supremacja”<sup>31</sup>. Suwerenność cywilizacyjna wymaga od państwa utrzymywania zdolności nie tylko do ochrony własnych wartości i prawdziwej tożsamości, ale też utrzymywania własnej strefy wpływów kulturowych. To z kolei skłania hierarchów do takich działań, jak znaczenie granic cywilizacyjnych Rosji, np. poprzez stawianie kaplic, krzyży w miejscach spornych – na wyspach na rzece Ussuri, Kuryłach czy Biegunie Północnym<sup>32</sup>.

Z istoty swojej operując w systemie symbolicznym, Cerkiew jest szczególnie wrażliwa na rywalizację w sferze normatywnej. Przykładowo, dialog wyznaniowy został uznanych przez protojereja Wsiewołoda Czaplina, przewodniczącego Departamentu ds. kontaktów Cerkwi ze społeczeństwem, za nową istotną sferę rywalizacji między-cywilizacyjnej. Zachowanie przez Rosję suwerenności wymaga, zdaniem Wsiewołoda Czaplina, stworzenia własnych instytucji dialogu, które nie dopuściłyby do rozwoju aktywności przedstawicieli innych cywilizacji w przestrzeni poradzieckiej. Jako przykład takich udanych działań Czaplina wskazał utworzenie Międzywyznaniowej Rady Rosji (1998) oraz wzorowanej na niej Międzywyznaniowej Rady WNP (2004)<sup>33</sup>.

Innym przykładem geopolitycznej „wrażliwości” Cerkwi jest motywowanie jej rosnącej aktywności w Arktyce m.in. koniecznością ochrony „rosyjskości” tego terytorium, które jest obiektem zamierzonej „cywilizacyjnej agresji” Zachodu<sup>34</sup>. Obiektem rywalizacji mocarstw są też Nieńcy, którzy, zdaniem ich duszpasterza biskupa Jakowa, stanowią klucz do kontrolowania Arktyki – regionu o strategicznym znaczeniu<sup>35</sup>. Nie można nie zauważyć osobliwości podejścia biskupa Jakowa, który na swoich parafian patrzy przez pryzmat geopolitycznej rywalizacji o surowce i prestiż. Interpretowanie dynamiki stosunków międzynarodowych z perspektywy rywalizacji międzycywilizacyjnej jest ważnym punktem styczności w poglądach RCP i Kremla.

Ostatnią kwestią, o której należy wspomnieć w kontekście znaczenia RCP dla odbudowy kapitału symbolicznego Rosji, jest stosunek Cerkwi do przeszłości. W ostatnich latach wyłania się coraz bardziej koherentna w tym względzie polityka patriarchy. RCP stoi na stanowisku nieprzerwanej historii rosyjskiej bez względu na zmieniające się formy państwowe. Fenomen Rosji jest wieczny, zmieniały się jedynie jej wcielenia.

<sup>31</sup> *Соборное слово XVI Всемирного русского народного собора*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/2505633.html> (data dostępu: 3.10.2012).

<sup>32</sup> Zob. A. Curanović, *Geopolityka religii w stosunkach polsko-rosyjskich*, w: S. Bieleń, A. Skrzypek, Andrzej (red.), *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 136–137.

<sup>33</sup> *В Русской церкви призывают отстоять независимость межрелигиозного диалога в СНГ от внешнего воздействия*, <http://www.interfax-religion.ru/orthodoxy/?act=news&div=50857> (data dostępu: 17.04.2013).

<sup>34</sup> *Служение на Севере – жертвенный труд*, <http://www.interfax-religion.ru/?act=interview&div=392> (data dostępu: 31.03.2014)

<sup>35</sup> *Епископ Нарьян-Марский Иаков: Деятельность иностранных сект в Арктике угрожает госгранице*, <http://eparchia.patriarchia.ru/db/text/3815182.html> (data dostępu: 28.10.2014).

Takie podejście dobrze oddaje promowana przez patriarchę Kiriłła interpretacja dziejów Rosji. W 2015 r. podczas „Bożonarodzeniowych wykładów” za pomocą klucza „tradycyjnych” wartości Kiriłł wskazał w każdej epoce historycznej pozytyw tworzący ponadczasowe rosyjskie dziedzictwo. Na Rusi Kijowskiej kluczową wartością była wiara, w Imperium Rosyjskim – mocarstwowość (stworzenie trwałych fundamentów rosyjskiej potęgi), podczas rewolucji i wojny domowej – sprawiedliwość, w ZSRR – solidarność, a w „nowej Rosji” – godność i prawa człowieka<sup>36</sup>. Ta nowa narracja łączy podkreślanie ciągłości historycznej Rosji z dyskursem o „tradycyjnych” wartościach i wyjątkowości rosyjskiej cywilizacji. Wpisuje się ona w strategię *social creativity*.

W kontekście kapitału symbolicznego Rosji należy podkreślić także to, że RCP aspiruje do bycia nie tylko instytucją reprezentującą naród rosyjski (zgodnie z założeniem, że etniczni Rosjanie z faktu urodzenia są prawosławni), ale także strażniczką pamięci narodów poradzieckich. Cerkiew uświęca pamięć tzw. nowych męczenników<sup>37</sup>, ofiar głodu, zsyłek i wojen. Nie ma drugiej instytucji na obszarze poradzieckim, która aspirowałaby i choćby częściowo mogła wiarygodnie taką funkcję pełnić. RCP pod przewodnictwem patriarchy Kiriłła podkreśla swój ponadnarodowy charakter i poza oczywistymi funkcjami kultu religijnego Cerkiew aspiruje do bycia instytucją-symbolem, tworzącą fundament nowej regionalnej tożsamości poradzieckiej Eurazji. Otwierając IV Zgromadzenie Russkiego Miru w listopadzie 2010 r., patriarcha Kiriłł stwierdził, że „Moskwa, Kijów, Mińsk, Kiszyniów, Astana powinny funkcjonować nie jako ośrodki oddzielnych państw, ale jako centra mocnej cywilizacji, w której imieniu będą przemawiać jak równy z równym do innych cywilizacji – biegunów władzy współczesnego świata”<sup>38</sup>.

Kreml i RCP podobnie definiują status Rosji. Co ważne, oba podmioty łączy przywiązywanie wagi do rywalizacji normatywnej, dlatego też nieprzypadkowa jest zbieżność działań RCP i Kremla w sferze symboli.

### Rosja w rywalizacji w sferze symboli

W przeszłości najbardziej rozpowszechnionym instrumentem podważenia istniejącej hierarchii międzynarodowej była zwycięska wojna. Obecnie, ze względu na stigmatyzację agresji w prawie międzynarodowym oraz istniejące ryzyko wojny nuklearnej, rywalizacja o uznanie między dominującymi i aspirującymi potęgami w dużej mierze realizowana jest w sferze symboli<sup>39</sup>. Amerykański politolog Richard

---

<sup>36</sup> *Выступление Святейшего Патриарха Кирилла на открытии III Рождественских Парламентских встреч*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3960558.html> (data dostępu: 22.01.2015).

<sup>37</sup> Pojęcie „nowych męczenników” (ros. *новомученики*) odnosi się do ofiar (z kręgu duchowieństwa, jak i świeckich) terroru bolszewików, prześladowanych ze względu na wiarę.

<sup>38</sup> *Патриарх Кирилл призывает страны русского мира стать центрами единой мощной цивилизации*, <http://www.interfax-religion.ru/?act=news&div=38063> (data dostępu: 28.06.2012).

<sup>39</sup> Zob. T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth (red.), op. cit., s. 24.

Ned Lebow jako przykłady tej rywalizacji podał ostentacyjne, nieuzasadnione realnymi potrzebami wydatki (*conspicuous spending*) na przemysł kosmiczny, utrzymanie narodowych linii lotniczych czy organizowanie międzynarodowych imprez typu Igrzyska Olimpijskie<sup>40</sup>. Do działań motywowanych statusem można by zaliczyć także zaangażowanie w międzynarodowe inicjatywy dyplomatyczne<sup>41</sup>.

Przedstawione poniżej trzy przykłady aktywności Rosji noszą znamiona zachowania sygnalizującego ambicje statusowe Moskwy (*status signaling behaviour*). Oprócz kwestii statusu te przypadki łączy także wsparcie, jakiego RCP udziela państwu rosyjskiemu. Istotnym elementem budowania autorytetu (kapitału symbolicznego) Federacji Rosyjskiej jest podkreślanie historycznej ciągłości Rosji przez Cerkiew.

### **Ruski mir**

Marlene Laruelle przekonująco rekonstruuje ewolucję *ruskiego miru* (rosyjski świat) od koncepcji zaproponowanej w drugiej połowie lat 90. XX w. przez wąskie grono „kanapowych” wizjonerów do jednego ze sztandarowych projektów Rosji w przestrzeni poradzieckiej<sup>42</sup>. Istotną rolę w upowszechnieniu tego projektu odegrała Rosyjska Cerkiew Prawosławna, która ściśle współpracuje z Fundacją Ruski Mir od początku istnienia tej instytucji (2007). Cerkiew ma istotny wkład w konceptualizację pojęcia *ruski mir*. Na przykład w interpretacji patriarchy Kiriłła *ruski mir* to duchowy i kulturowy świat. Co ważne, Kiriłł używa pojęcia „Rosja” nie jako synonimu Federacji Rosyjskiej, lecz jako określenia cywilizacyjnego – *ruski mir* to bowiem odrębna cywilizacja, do której należą Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, ale i ludność niesłowiańska, która utożsamia się z rosyjską kulturą<sup>43</sup>. W świetle tak uznaniowych granic *ruskiego miru* każdy może być częścią rosyjskiej cywilizacji, która nie ma wymiaru terytorialnego, lecz odwołuje się do stanu umysłu, mentalności, duchowości. Wojna na wschodzie Ukrainy unaoczniała jednak bardziej „ziemski” wymiar idei<sup>44</sup>. *Ruski mir* stał się jednym z istotnych instrumentów ideologicznych Kremla, który legitymizuje konieczność utrzymania rosyjskich wpływów w poradzieckich republikach. Co ważne, koncepcja „rosyjskiego świata” pozwala także przedstawić wojnę na Ukrainie jako zderzenie cywilizacji: Zachód vs. *ruski mir*<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> R.N. Lebow, *A Cultural Theory of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2014, s. 322.

<sup>41</sup> T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth (red.), op. cit., s. 22.

<sup>42</sup> M. Laruelle, *The „Russian World”. Russia’s Soft Power and Geopolitical Imagination*, CGI Center on Global Interest, maj 2015.

<sup>43</sup> *Святейший Патриарх Кирилл: Русский мир – особая цивилизация, которую необходимо сберечь*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3730705.html> (data dostępu: 8.09.2014).

<sup>44</sup> W. Jilge, *Analyse: Die Ukraine aus Sicht der „Russkij Mir“*, <http://www.bpb.de/internationales/europa/russland/186517/analyse-die-ukraine-aus-sicht-der-russkij-mir> (data dostępu: 17.06.2014).

<sup>45</sup> Cywilizacyjna interpretacja konfliktu jest popularna wśród hierarchów RCP, przy czym Cerkiew oficjalnie zachowuje neutralną pozycję wobec kryzysu na Ukrainie. Zob. A. Curanović, *The guardians of*

Przedstawiciele Patriarchatu Moskiewskiego podkreślają odwieczność *ruskiego miru* i jego odrębną cywilizacyjną tożsamość. RCP jest jedną z kluczowych instytucji podtrzymujących i promujących narrację o ciągłości historycznej Rosji oraz nierozdzielnej wspólnocie duchowej łączącej jądro *ruskiego miru*, tj. Świętą Rus'<sup>46</sup>. Warto przy okazji zauważyć, że skład Świętej Rusi w wypowiedziach choćby patriarchy Kiriłła ulegał przez lata stopniowemu rozszerzeniu. Pod koniec lat 90. XX w., wówczas jeszcze biskup Kiriłł mówił jedynie o Rosji, Białorusi i Ukrainie. Później w wypowiedziach hierarchy zaczęła pojawiać się także Mołdawia, a w ostatnich 2–3 latach okazyjnie wspominany jest również Kazachstan<sup>47</sup>. Można z tego wyciągnąć wniosek, że RCP, podobnie jak Kreml, nie stroni od instrumentalizacji idei *ruskiego miru*, przy czym zawsze dba o podkreślenie historycznej ciągłości rosyjskiego świata. W ten sposób kapitał polityczny Rosji jest stylizowany na symboliczny.

## Arktyka

Postępujący proces globalnego ocieplenia uczynił z Arktyki istotny obszar rywalizacji mocarstw, i to nie tylko tych mających terytoria poza kołem podbiegunowym<sup>48</sup>. Aktywność w tym regionie jest traktowana jako manifestacja ambicji mocarstwowych (*status signaling behaviour*). W kwietniu 2000 r. podczas wizyty w Murmańsku prezydent Putin nazwał Arktykę strategicznym rezerwuarem i fundamentem rozwoju całego państwa. Pięć miesięcy później Duma przyjęła dokument „O zabezpieczeniu stałego rozwoju rejonu Dalekiej Północy i przylegających do niego terenów”<sup>49</sup>. Rosyjska strategia w newralgicznym regionie została przedstawiona w 2009 r. w „Podstawach polityki państwowej w Arktyce do roku 2020”<sup>50</sup>. W nowej doktrynie wojskowej Federacji Rosyjskiej z 2014 r. zapowiedziano intensywny rozwój wojskowej infrastruktury w regionie, a zaktualizowana w roku 2015 doktryna morska uznaje Arktykę za priorytet aktywności rosyjskiej floty. Jednocześnie Kreml podejmuje wiele inicjatyw

---

*traditional values. Russia and the Russian Orthodox Church in the quest for status*, „Transatlantic Academy Paper Series” 2015, nr 1.

<sup>46</sup> Zob. M. Suslov, „Holy Rus’”: *The geopolitical imagination in the Contemporary Russian Orthodox Church*, „Russian Politics and Law” 2014, t. 52, nr 3, s. 43–62.

<sup>47</sup> *Выступление Святейшего Патриарха Кирилла на открытии IV Ассамблеи Русского мира*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/1310952.html> (data dostępu: 3.11.2010). Języki mołdawski, białoruski i ukraiński Kiriłł wymienił obok rosyjskiego jako języki rdzenne (*koriennyje*) *ruskiego mira*. *Выступление Святейшего Патриарха Кирилла на встрече с группой слушателей Высших дипломатических курсов Дипломатической академии МИД РФ*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/1671118.html> (data dostępu: 10.11.2011).

<sup>48</sup> Zob. A. Curanović, *Aktywność Federacji Rosyjskiej w regionie Arktyki w kontekście rywalizacji mocarstw*, seria „Prace Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 17, Lublin 2010.

<sup>49</sup> *О социально-экономическом положении районов Севера и приравненных к ним местностей*, <http://pravo.gov.ru/proxy/ips/?docbody=&prevDoc=102018623&backlink=1&&nd=102015843> (data dostępu: 10.12.2015).

<sup>50</sup> *Основы государственной политики Российской Федерации в Арктике на период до 2020 года и дальнейшую перспективу*, <http://www.rg.ru/2009/03/30/arktika-osnovy-dok.html> (data dostępu: 10.12.2015).

mających na celu przede wszystkim symboliczne zmanifestowanie rosyjskich ambicji. Najbardziej nagłośnionym przypadkiem była rosyjska ekspedycja badawcza, która w 2007 r. umieściła na dnie Oceanu Lodowatego flagę rosyjską.

Znamienne, że RCP podejmuje w regionie Arktyki działania równoległe do inicjatyw państwowych. Przykładowo, w ostatnich latach doszło do odnowienia zwyczaju błogosławienia ekspedycji polarnych. Ponadto uroczyste poświęcono Biegun Północny (2012) i tzw. Północny Szlak Morski<sup>51</sup> (2013). W regionie, w tym nawet w miejscach niezamieszkałych, wznoszone są prawosławne kaplice (*czasownie*) oraz krzyże modlitewne. Te inicjatywy są realizowane w ramach przyjętego przez Patriarchat Moskiewski w 2010 r. programu *Russkaja Arktika*<sup>52</sup>. Jak już wcześniej wspomniano, RCP, tak jak i Kreml, postrzega Arktykę jako obszar rywalizacji mocarstw. Obie instytucje planują swoje działania w regionie z zamiarem ochrony statusu Federacji Rosyjskiej. Także w odniesieniu do Arktyki Cerkiew podkreśla ciągłość historyczną Rosji. Za przykład może posłużyć wypowiedź biskupa Jakowa, który porównał Arktykę do Nowego Świata, a rosyjskich badaczy do odkrywców na miarę Krzysztofa Kolumba. Jakow gloryfikował mit zbiorowego wysiłku polarników imperium rosyjskiego, ZSRR i nowej Rosji<sup>53</sup>. Patriarcha Kiriłł podkreślił z kolei, że polarnicy są uosobieniem rosyjskiej „pasjonarności” i stanowią wzór patriotyzmu<sup>54</sup>. To kolejny przykład zabiegów odbudowy historycznego autorytetu Rosji poprzez reprodukcję narracji o ciągłości historycznej cywilizacji rosyjskiej.

## Bliski Wschód

Rozpoczętą jesienią 2015 r. ofensywę lotnictwa rosyjskiego w Syrii u boku wojsk Baszszara al-Asada poprzedziło zaangażowanie rosyjskiej dyplomacji w rozwiązanie kryzysu syryjskiego. Istotnym sukcesem była zwłaszcza propozycja Władimira Putina zniszczenia zapasów broni chemicznej, która powstrzymała amerykańską interwencję jesienią 2014 r. Do Baracka Obamy wystosował w tej sprawie apel także patriarcha Kiriłł, a rosyjski MSZ przyznał, że udział patriarchy miał wpływ na powodzenie inicjatywy prezydenta<sup>55</sup>. Syria jest jeszcze jedną wspólną sprawą Kremla i RCP na arenie międzynarodowej.

Po wybuchu wojny domowej w Syrii Cerkiew stała się główną instytucją rosyjską dostarczającą regularnie pomoc humanitarną. RCP jest także orędownikiem ochrony

<sup>51</sup> Północny Szlak Morski (Przeście Północno-Zachodnie) to morska droga z Europy do wschodniej Azji prowadząca wewnątrz Archipelagu Arktycznego.

<sup>52</sup> *Епископ Нарьян-Марский Иаков: Деятельность иностранных сект в Арктике угрожает гос-границе*, <http://eparhia.patriarchia.ru/db/text/3815182.html> (data dostępu: 28.10.2014).

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> *Патриарх Кирилл считает развитие Арктики одним из приоритетов России*, <http://www.interfax-religion.ru/?act=news&div=54618> (data dostępu: 28.02.2014).

<sup>55</sup> *Митрополит Волоколамский Иларион: Каждый й народ имеет право выбирать свое будущее*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3563351.html> (data dostępu: 10.02.2014).

chrześcijan żyjących na Bliskim Wschodzie i tym tłumaczy swoje wsparcie dla rządu Asada – jedynej siły lokalnej chroniącej chrześcijan. Co ważne, Kościół konsekwentnie podkreśla, że na arenie międzynarodowej tylko władze Federacji Rosyjskiej mogą i chcą wziąć w obronę tę prześladowaną mniejszość. W ujęciu RCP zaangażowanie Moskwy na Bliskim Wschodzie jest przede wszystkim spełnieniem moralnego obowiązku. W ten sposób Patriarchat Moskiewski legitymizuje działania Rosji w Syrii, dodając do motywacji geopolitycznych kwestie moralne. Znaczące jest też to, że obowiązek moralny spoczywający na Moskwie RCP przedstawia jako historyczną powinność. Dobrze oddaje to wypowiedź patriarchy Kirilla podczas spotkania z przywódcą duchowym wspólnoty asyryjskiej, Mar Dinklą IV (maj 2015 r.). Hierarcha przypomniał, że imperium rosyjskie uratowało wielu Asyryjczyków przed ludobójstwem, gdy rozpadało się imperium osmańskie, i podkreślił, że Federacja Rosyjska postępuje dziś podobnie, wypełniając ten historyczny obowiązek<sup>56</sup>.

Zaangażowanie Rosji pod stronę prześladowanej mniejszości, a więc słabszych, jest przeciwstawione obłudnej polityce Zachodu, który pomaga tylko najsilniejszym. Metropolita Ilarion, przewodniczący Departamentu ds. kontaktów zewnętrznych, stwierdził, że Zachód interesuje się wyłącznie Izraelem na Bliskim Wschodzie i dlatego arabskie społeczności nie mają złudzeń, że „Rosja i Władimir Putin są ich jedyną nadzieją”<sup>57</sup>.

Należy podkreślić, że o moralnym obowiązku Rosji mówi obecnie nie tylko Cerkiew, ale także argument ten pojawia się w wypowiedziach najważniejszych przedstawicieli państwa rosyjskiego. Władimir Putin<sup>58</sup> oraz rosyjskie MSZ w ostatnich latach wielokrotnie wyrażali niepokój w związku z pogarszającą się sytuacją wspólnot chrześcijańskich w tej części świata<sup>59</sup>. W 2013 r. Międzyfrakcyjna grupa ds. ochrony wartości chrześcijańskich działająca w rosyjskiej Dumie wystosowała apel do parlamentarzystów Europy o wsparcie dla Chrześcijan Bliskiego Wschodu<sup>60</sup>, powołując się na Rekomendację nr 1957 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy „Przemoc wobec Chrześcijan Bliskiego Wschodu” przyjętej w 2011 r. przy zaangażowaniu RCP.

<sup>56</sup> *Святейший Патриарх Кирилл встретился с Предстоятелем Ассирийской Церкви Востока*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3662948.html> (data dostępu: 29.05.2014)

<sup>57</sup> *Митрополит Волоколамский Иларион: Основными географическими направлениями внешней деятельности Русской Церкви в 2013 году были Ближний Восток и Китай*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3503307.html> (data dostępu: 26.05.2011).

<sup>58</sup> *Мировое сообщество должно обратить внимание на ущемление прав христианских меньшинств на Ближнем Востоке – Путин*, <http://www.interfax-religion.ru/orthodoxy/?act=news&div=52103> (data dostępu: 25.07.2013).

<sup>59</sup> *Гуманитарная трагедия сирийских христиан: вызов всему цивилизованному миру*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/711217.html> (data dostępu: 18.11.2013)

<sup>60</sup> *Заявление депутатов Государственной Думы ФС РФ – членов Межфракционной группы в защиту христианских ценностей о трагическом положении христиан в Сирии*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/2926271.html> (data dostępu: 23.04.2013). A w 2014 r. rosyjska Duma przyjęła dokument „O brutalnych i masowych aktach łamania praw mniejszości wyznaniowych i etnicznych w związku z zaostreniem sytuacji w Syrii i Iraku”.

Zaangażowanie Moskwy na Bliskim Wschodzie jest traktowane przez Zachód jako element gry mocarstwowej. Tymczasem w samej Rosji jest przedstawiane, zgodnie ze strategią wzmocnienia kapitału symbolicznego, jako wypełnienie obowiązku moralnego sięgającego czasu prawosławnego imperium Romanowów.

### **Ambicje statusowe Rosji w świetle tzw. konserwatywnego zwrotu**

Początek trzeciej kadencji prezydenckiej Władimira Putina przyniósł wyraźną ideologizację rosyjskiej polityki. Dyskurs o Rosji jako odrębnej cywilizacji stojącej na straży tradycyjnych wartości zyskał status hegemonicznego w rosyjskiej przestrzeni publicznej<sup>61</sup>. Co ważne, dyskurs ten znajduje odzwierciedlenie w działaniach władz. Przykładowo, przyjęto kontrowersyjną penalizację zachowań mogących obrazić uczucia religijne, wprowadzono zakaz używania przekleństw w przekazach medialnych i artystycznych oraz objęto kryminalizacją promowanie homoseksualnych zachowań wśród nieletnich. Retradycjonalizacja rosyjskiej debaty krajowej dokonuje się równoległe do ideologizacji rosyjskiej polityki zagranicznej, choć warto podkreślić, że nie są to tożsame procesy. Charakteryzują się one odmienną dynamiką i pełnią odmienne funkcje<sup>62</sup>.

W polityce zagranicznej tzw. zwrot konserwatywny jest zwieńczeniem dotychczasowych wysiłków Rosji na rzecz wzmocnienia własnego kapitału symbolicznego. Wpisuje się on w zmianę strategii Kremla osiągnięcia statusu z naśladownictwa (*emulation*) na podkreślanie odmienności (*social creativity*). Główną sferą rywalizacji Rosja uczyniła wartości i, szerzej, podstawy legitymizacji dominacji Zachodu. Główną cechą konstytuującą odrębność cywilizacyjną Rosji jest przeciwstawienie jej własnych wartości i tradycji Okcydentowi. Kreml podważa hegemonię kulturową Zachodu i pretenduje do miana mocarstwa zdolnego do stworzenia porządku światowego na bazie alternatywnego systemu norm. Cerkiew odgrywa kluczową rolę w tym procesie. Po pierwsze, dlatego, że tradycyjne wartości są przedstawiane w rosyjskim dyskursie oficjalnym głównie jako religijne wartości<sup>63</sup>. W konsekwencji RCP ma znaczący udział w definiowaniu i kontekstualizacji „prawdziwych rosyjskich wartości” oraz rosyjskiej tożsamości cywilizacyjnej<sup>64</sup>. Po drugie, Cerkiew jest instytucją uwiarygodniającą

<sup>61</sup> M. Laruelle, *Beyond Anti-Westernism. The Kremlin's Narrative about Russia's European Identity*, PONARS Euraisa Policy Memo nr 326, czerwiec 2014. S. Prozorov, *Russian conservatism in the Putin presidency: the dispersion of a hegemonic discourse*, „Journal of Political Ideologies” 2005, t. 10, nr 2, s. 121–143.

<sup>62</sup> Zob. A. Curanović, *The guardians of traditional values...*, op. cit.

<sup>63</sup> Ibidem.

<sup>64</sup> Przykładem takiego działania jest interpretacja praw człowieka zgodnie z prawosławną tradycją, która została zawarta w dokumencie „Deklaracja Praw i Godności Człowieka” opracowanym w 2006 r. przez RCP. Rosyjska wykładnia praw człowieka została przekuta następnie we wspólny projekt RCP i Kremla w ONZ. W 2012 r. starania rosyjskiej dyplomacji wspieranej przez Cerkiew przyniosły na forum Rady Praw Człowieka ONZ przyjęcie rezolucji „Umocnianie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez pogłębione rozumienie tradycyjnych wartości”.



historycznie skumulowany autorytet cywilizacji rosyjskiej. Po trzecie, Patriarchat Moskiewski, korzystając z teaurusu tradycji prawosławnej, skutecznie aktywizuje zasoby antyzachodnich skojarzeń na potrzeby debaty krajowej. Nieprzypadkowo pogorszeniu stosunków Rosji z UE i USA towarzyszy coraz ostrzejszy dyskurs, w którym Zachód jest porównywany do zdemoralizowanego starożytnego Rzymu, a ludzi wiernych tradycyjnym wartościom spotyka w „Gejropie”, według RCP, los prześladowanych pierwszych chrześcijan<sup>65</sup>.

Odwołanie się przez władze rosyjskie do poczucia wyższości moralnej można zinterpretować jako obranie przez Kreml swoistej „drogi na skróty” do upragnionego statusu pełnowartościowego mocarstwa. Włączenie do rywalizacji sfery normatywnej jest sposobem na zniwelowanie przewagi Zachodu w sytuacji, w której Rosja nie może dorównać dominującym potęgom w sferze materialnej. Ewentualna zmiana normatywnych podstaw legitymizacji (lub przynajmniej dopuszczenie ich odmiennej interpretacji) przyczyniłaby się do zmniejszenia presji na Rosję i zdjęcia z niej odium niedemokratycznego mocarstwa drugiej kategorii. Warto podkreślić, że podobny zabieg zastosował Michaił Gorbaczow. Deborah W. Larson i Aleksej Szewczenko zwracają uwagę, że pod przewodnictwem ostatniego *genseka* radziecka polityka zagraniczna rzuciła wyzwanie Zachodowi właśnie w sferze normatywnej, pragnąc udowodnić, że ZSRR jak żadne inne mocarstwo przestrzega zasad<sup>66</sup>. Związek Radziecki miał odtąd skrupulatniej niż USA wypełniać zobowiązania przyjęte na przykład w ramach procesu KBWE. Nie mogąc wygrać konfrontacji zimnowojennej w sferze materialnej (wyścig zbrojeń, dobrobyt), ZSRR miał stać się przykładem „moralnego imperium”. Używając pojęć z epoki pozimnowojennej, należałoby stwierdzić, że zmagający się z niewydolnością ekonomiczną ZSRR zdecydował się na „ucieczkę do przodu” poprzez zainwestowanie we własną *soft power*, co miało wzmocnić jego status na arenie międzynarodowej i w ten sposób zniwelować przewagę obozu NATO.

Cechujący rosyjską politykę ostatnich lat tzw. zwrot konserwatywny jest motywowany podobnymi przesłanki jak „moralny zwrot” Gorbaczowa. Celem obu było podważenie autorytetu moralnego Zachodu, co z kolei miało wzmocnić mandat ZSRR/Rosji. Choć radziecka polityka zagraniczna ekipy Gorbaczowa była bardziej konfrontacyjna w swojej formie ze względu na kontekst zimnowojenny, to należy podkreślić, że Michaił Gorbaczow chciał udowodnić wyższość moralną ZSRR jako imperium najwierniejszego ogólnie przyjętym zasadom, w tym zasadom przestrzegany także przez Zachód. Ponadto rywalizacja normatywna dotyczyła przede wszystkim kwestii międzynarodowych, takich jak poszanowanie suwerenności państw, demokratyzacja

<sup>65</sup> *Христианские ценности должны лечь в основу современного российского государства, считает митрополит Кирилл*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/173859.html> (data dostępu: 22.12.2006); *Богословие свободы. Христианство и светская власть – от Миланского эдикта до наших дней*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/3800077.html> (data dostępu: 18.10.2014).

<sup>66</sup> D.W. Larson, A. Shevchenko, *Shortcut to greatness: The new thinking and the revolution in Soviet foreign policy*, „International Organization” 2003, t. 57, nr 1, s. 77–109.

instytucji, proces rozbrojeń, współpraca na rzecz rozwiązywania konfliktów i budowy zaufania. Tymczasem w przypadku Putinowskiej retradycjonalizacji na pierwszy plan polemiki z Zachodem przebijają się kwestie obyczajowe. Poradziecka Rosja przedstawia się jako obrońca tradycyjnych wartości, uniwersalnych dla wszystkich religii światowych. W narracji Kremla główny podział na arenie międzynarodowej ma charakter moralny – zdemoralizowany Zachód vs „zdrowe”, „tradycyjne” cywilizacje. W ten sposób Moskwa relatywizuje zobiektywizowaną hegemonię kulturową Zachodu i kreśli alternatywę. Co ważne, jest to alternatywa nie tylko geopolityczna, ale właśnie moralna – zrozumiała i atrakcyjna zarówno dla elit, jak i dla mas społecznych.

Będący, jak dotąd, kluczowym elementem rosyjskiego kapitału symbolicznego tzw. zwrot konserwatywny nie powinien być interpretowany jedynie jako taktyczna zmiana, która zniknie z rosyjskiej polityki wraz z uregulowaniem konfliktu na Ukrainie. Zwrot konserwatywny pojawił się w rosyjskiej polityce wcześniej i niezależnie od aneksji Krymu. „Kolorowe rewolucje” skłoniły Kreml do odbudowy symbolicznego kapitału w rywalizacji mocarstwowej o najwyższą stawkę, tj. prawa do definiowania i narzucania systemu znaczeń korzystnego dla dominacji danej potęgi. Wśród państw należących do klubu mocarstw atomowych Rosja w sposób najbardziej widoczny i konsekwentny działa na rzecz podważenia hegemonii kulturowej Zachodu. Pozostałe mocarstwa nie angażują się, póki co, w ten obszar rywalizacji. Chiny manifestują pragmatyzm, Indie czynią z demokracji fundament narodowej tożsamości, a muzułmańskiemu Pakistanowi grozi rozpad. Nie można nie zauważyć, że spośród wymienionych państw atomowych właśnie Rosja należąca do kręgu cywilizacji chrześcijańskiej kwestionuje autorytet moralny Zachodu, odwołując się do wartości religijnych.

Objęcie przez Rosję rywalizacją sfery normatywnej zasługuje na dalsze pogłębione badania. Nawet jeżeli konserwatywny zwrot jest w zamierzeniu rosyjskich elity władz doraźnym instrumentem, to nie można wykluczyć, że stworzy on pewne oczekiwania społeczne w samej Rosji, z którymi reżim będzie musiał się w przyszłości liczyć, chcąc utrzymać pozory legitymizacji. Ponadto retradycjonalizacja rosyjskiego dyskursu publicznego może mieć wielowymiarowy wpływ na proces samoidentyfikacji Rosji. Ważne pozostaje też pytanie o strategię Zachodu – w jakim stopniu i w jaki sposób może on uwzględnić statusowe ambicje Rosji, by te nie zagrażały jego własnym interesom. Ten odwieczny dylemat relacji Rosja–Zachód dał o sobie znowu znać na początku XXI w.

### **Russia's Symbolic Power in the 21<sup>st</sup> Century**

According to Pierre Bourdieu, symbolic power is the capacity to present own criteria of legitimacy and own systems of meaning as objective and universal. Symbolic power and the symbolic capital necessary to maintain it are the pillars of a hegemonic order. The evolution of Russia's policy towards the West after the fall of the USSR, especially in the face of the 'conservative turn' observed recently, can be interpreted

as Russia's strategy to obtain the status of a major power – an equal partner to the West. Aware of its own material deficits, Russia is trying to undermine the West's moral authority and juxtapose it with its own moral superiority. The intensification of rivalry in the sphere of symbols requires that Moscow strengthens its symbolic capital. This particular goal is achieved in post-Soviet Russia through the cooperation between the Kremlin and the Moscow Patriarchate.

*Keywords:* Russia's foreign policy, symbolic power, status, Russian Orthodox Church, conservative turn.